

Krwawy świt, mroczny dzień...
Problemy Rzeczypospolitej początku XVII wieku
w świetle literatury okolicznościowej

Jacek Wójcicki

Krwawy świt, mroczny dzień... Problemy Rzeczypospolitej początku XVII wieku w świetle literatury okolicznościowej

Dwunasta seria „Napisu” zawiera materiały konferencji naukowej pod powyższym hasłem, która odbyła się od 11 do 13 października 2006 roku w Sandomierzu — mieście malowniczo wznoszącym się na skarpie nad Wisłą, niezwykle ważnym dla tytułowych wydarzeń, ponieważ tam właśnie przed czterystu laty skrytykował się organizacyjnie ruch zbrojnej opozycji szlacheckiej. Od nazwiska jednego z najaktywniejszych przywódców ruch ten znany jest też jako rokosz Zebrzydowskiego, wojewody krakowskiego, kontrastowo zapisanego w naszych dziejach także jako fundator instytucji skierowanej ku metafizyce i odwiecznemu łaadowi — słynnej pielgrzymkowej Kalwarii na wzgórzach pod Lanckoroną.

Wielorako odzwierciedlone w literaturze okolicznościowej zagadnienia polityki wewnętrznej tamtego okresu, którego tragiczna kulminacja nastąpiła na polu bratobójczej bitwy pod Guzowem w lipcu 1607 roku, stały się tematem obrad sekcji „polskiej”, ogarniającej też zagadnienia retoryki i socjotechniki, mobilizowanej w „pospolitym ruszeniu” wieku wojen. Równoległe procedowała sekcja „moskiewska”, gdzie dominantą przedstawionych wystąpień było zaangażowanie się Rzeczypospolitej w „wielki zamęt” u sąsiada o wiele potężniejszego, niż z początku sądzono, gdy dawano temu wyraz w optymistycznej publicystyce i poezji — na ziemiach Wielkiego Księstwa Moskiewskiego. Tematem referatów i żywej dyskusji były więc barwne i bujne awantury obu Dymitriad, smoleńska i moskiewska epopeja Polaków, wojenne wyprawy Wazów i ich konsekwencje, widziane w perspektywie zarówno rodzimej, jak i obcej, nie tylko na ówczesnym *theatrum* wojny, lecz także z dystansu nawet dwudziestowiecznego. A skoro o Wazach mowa, dodać należy, że konferencję zamknęły referaty zebrane w stworzonej *ad hoc* sekcji „szwedzkiej” — niewielkiej rozmiarami, lecz obszerniej przez zakres chronologiczny: od początku do połowy wieku, od sporów o Inflanty aż do czasów „potopu”.

Serdecznej gościny tegorocznym obradom udzieliła Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza — *Studium Generale Sandomiriense*, która poprzez czynne starania Dziekan

Wydziału Humanistycznego, dr Doroty Sarzyńskiej, oraz dra Grzegorza Trościńskiego z Zakładu Filologii Polskiej tegoż *Studium* zadbała o dach, wikt i kulturalną uciechę dla gości z różnych ośrodków naukowych kraju. Pod fachowym przewodnictwem mgr Aleksandry Malarz chętni referenci i goście zwiedzili bajeczny Sandomierz, wędrując jego wąwozami i wzgórzami, zaglądając do gotyckich świątyń, radując się miejskimi i zamejskimi pejzażami.

Zanim jednak to nastąpiło, uczestnicy wzięli aktywny udział w konferencji, nad którą patronat objął Burmistrz Miasta Sandomierza mgr inż. Jerzy Borowski. Obrady otworzył prof. dr hab. Antoni Gawron, Prorektor WSHIP–SGS, której kadra i studenci wyrazili zainteresowanie konferencją. W imieniu Burmistrza do zebranych przemówił jego I Zastępca, mgr Krzysztof Krzystanek, a w imieniu Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego dr Jan Hajduk, kierownik Sekcji Humanistycznej. Patronat medialny nad konferencją objęło Radio Kielce.

Współorganizatorami spotkania były tradycyjnie: Pracownia Literatury Okolicznościowej i Użytkowej Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego oraz Zespół Badań Obszarów Trzecich Literatury, afiliowany przy Instytucie Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk. Materiały tekstowe, uporządkowane zasadniczo wedle chronologii, uzupełniono o wystąpienia osób z różnych powodów nieobecnych na konferencji oraz o artykuły spoza głównego nurtu tematycznego obecnej serii.

Teraz dni u nas są znacznie pogodniejsze; zapraszamy do spokojnej lektury!

J. W.